Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. | Piątek, 6 września 1935 r. | Nr. 243

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50





OSTATNIA DROGA KRÓLOWEJ ASTRID

Naród belgijski pożegnał swą monarchinię, zmarłą w kwiecie wieku. Nieprzeliczone rzesze ludności wzięły udział w żałobnych obrzędach. Na fotografji widzimy z prawej króla Leopolda z ręką na temblaku, za trumną, z lewej pochód żałobny na ulicach Brukseli.

Cesarz Abisynji do Ojca św.

Abisynja gotowa przyjąć protektorat angielski

LONDYN, 5.9 (tel. wł.). Z Addis Abeby donoszą: Ministerstwo spraw zagranicznych przesłało delegacji w Genewie *nowe instrukcje.* Delegacja abisyńska ma domagać się w dalszym ciągu zastosowania procedury Ligi Narodów i nie godzić się na kompromis. *W Addis Abebie panuje nastrój optymistyczny.* Cesarz Haile Selassie przesłał wczoraj późno wieczorem *depesze Ojcu św.*, w której dziękuje za wystąpienie Papieża w obronie pokoju.

ABISYNJA ZGADZA SIĘ NA MANDAT W. BRYTANJI

LONDYN, 5.9 (tel. wł.). Poseł abisyński w Anglji, dr. Martin, oświadczył na wiecu, na którym obecni byli dyplomaci i przedstawiciele angielskich kół wojskowych i politycznych, *że Abisynja gotowa jest przyznać mandat brytyjski nad sobą.*

Na zebraniu przyjęto uchwałę, że Abisynja zwraca się do Imperjum Brytyjskiego z prośbą *o przyjście jej z pomocą w obronie niepodległości oraz nienaruszalności traktatów.*

EGIPT A SPRAWA KONCESJI

KAIR, 5.9 (tel. wł.). Afera koncesyjna Ricketta w Abisynji *zaniepokoiła poważnie rząd egipski.* Pisma zagraniczne podawały mianowicie, że Rickett miał się również interesować sprawą budowy tamy w rejonie jeziora Tsana. Niepokój znalazł swój wyraz w tem, że w Kairze odbyło się już specjalne posiedzenie rady ministrów, *na którem rozważano projekt porozumienia pomiędzy Abisynją, Sudanem i Egiptem w kwestji korzystania z wód jeziora powyższego.*

Twierdzą, że zostanie powołany do życia syndykat, z udziałem wszystkich trzech krajów zainteresowanych bezpośrednio, o kapitale w wysokości 10 milj. funtów sterlingów, który się zajmie budową tamy na jeziorze i stacji pompowych, mając na widoku nietylko zabezpieczenie potrzebnej ilości wody dla Sudanu i Egiptu, lecz i nawodnienie olbrzymich przestrzeni w samej Abisynji.

KONCESJA CZERTOKA

WASZYNGTON, 5.9. (PAT). Cordell Hull oświadczył, iż departament stanu prowadzi obecnie ankietę w *sprawie okoliczności, w jakich przyznana została Czertokowi koncesja w Abisynji*, z samym Czertokiem jednak nie komunikowano się jeszcze. Według Hulla, opcja ta nie ma znaczenia i nie *wpłynie na stanowisko St. Zjednoczonych wobec Włoch* i *Abisynji.*

LONDYN, 5.9. (PAT). Korespondent „Daily Telegraph" w Addis Abebie dowiaduje się, że układ, podpisany w Londynie przez posła abisyńskiego, dr. Martina, z Leonem Czertokiem, *dotyczy koncesji na terenach, będących prywatną własnością dr. Martina w prowincji Wallega.* Koła amerykańskie, zainteresowane w tej sprawie, miałyby udzielić rządowi abisyńskiemu *pożyczki w wysokości 200 tys. funtów szterlingów*, zabezpieczonej koncesją na lat 50 na obszarze nieokreślonym jeszcze przez strony. Korespondent dodaje, że rejon Wallega, a zwłaszcza obszary dokoła Saddo, *jest bardzo bogaty w złoto i platynę.*

Rokowania zakulisowe w Genewie

Specjalna komisja zajmie się zatargiem

PARYŻ, 5.9. (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy: Minister Eden przyjął dziś przedstawiciela australijskiego w Radzie Bruce, a następnie duńskiego ministra spraw zagranicznych Muncha.

GENEWA, 5.9. (PAT). Dziś przed południem premjer Laval konferował z ministrem Edenem, a następnie z baronem Aloisim. W francuskich kołach prasowych przewidują, że **Rada Ligi przekaże sprawę zatargu włosko-abisyńskiego specjalnej komisji Rady**

BERLIN, 5.9. (PAT). N. B. I. donosi z Rzymu, że w tut. kołach miarodajnych mieli oświadczyć dziś w południe, że **Włochy w żadnym razie nie wezmą udziału w posiedzeniu Rady, na którem mianoby rozpatrywać sprawę Abisynji, o ileby delegacja abisyńska miała być obecna na tem posiedzeniu.**

PARYŻ, 5.9. (PAT). Korespondent Havasa z Genewy donosi, iż na najbliższem posiedzeniu Rady zostanie utworzony **specjalny komitet, złożony z 5 osób, które niezwłocznie w imię Rady podejmą prace nad znalezieniem pokojowego rozwiązania zatargu włosko - abisyńskiego.**

Drugie posiedzenie

RADY LIGI NARODÓW

GENEWA, 5.9 (tel. wł.) Wbrew przewidywaniom na godz. 18 *zwołano posiedzenie Rady Ligi Narodów*, celem wysłuchania *odpowiedzi Abisynji na wowę Aloisiego.*

Odpowiedź, starannie przygotowana przez francuskiego rzeczoznawcę, starała się przeprowadzić tezę, że *akcja włoska, pod osłonkami misji gospodarczo - cywilizacyjnej, ma na celu aneksję kraju i zagarnięcie jego bogactw.*

Powtórne potępienie agitacji przedwyborczej

przez premjera Sławka

WARSZAWA, 5.9. (PAT). Prasa warszawska przynosi następujący list p. płk. Walerego Sławka do Związku stowarzyszeń przyjaciół wielkiej Warszawy:

„Wpadła mi w ręce ulotka agitacyjna podpisana przez Związek stowarzyszeń przyjaciół wielkiej Warszawy, zalecająca wyborcom 3 okręgu głosowanie na p. Kamińskiego i na mnie. Stwierdzam, że wydano te ulotki bez pytania mnie o zgodę. Zgody swej dałbym nie mógł, albowiem uważałem za niedopuszczalne dla siebie dawania zgody i temsamem chwalenia siebie dla uzyskania większych szans. Powiedziałem publicznie, że agitację przedwyborczą uważam za złą i zdania swego nie zmieniłem".

(—) Walery Sławek.

Warszawa, 5 września 1935 r.

P. Devey w Warszawie

WARSZAWA, 5.9. (PAT). W dn. 2 i 3 bm. bawił w Warszawie p. Charles Devey. Jak wiadomo, w latach 1927 do 1930 był on doradcą finansowym rządu polskiego. W czasie swego pobytu Devey miał sposobność zetknięcia się **z prezesem Banku Polskiego dr. Władysławem Wróblewskim oraz z szeregiem osobistości ze świata politycznego i finansowego.**

Wojewoda kielecki

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 5.9. (PAT). Przybyli do Warszawy wojewoda lwowski Belina-Prażmowski i wojewoda kielecki Dziadosz.

Pogrzeb

ZASŁUŻONEGO DZIENNIKARZA

WARSZAWA, 5.9 (tel. wł.). Wczoraj w południe odbył się pogrzeb redaktora naczelnego „Warszawskiego Dziennika Narodowego", a poprzednio również „Gazety Warszawskiej", ś.p. Stefana Olszewskiego. W pogrzebie wzięli udział bardzo licznie zarówno koledzy redakcyjni zmarłego, jak i przedstawiciele sfer politycznych. Złożono szereg wieńców. Trumnę ze zwłokami ś.p. Stefana Olszewskiego aż do grobu nieśli koledzy redakcyjni i polityczni. Kondukt żałobny prowadzili księża: prał. Nowakowski, prał. Kaczyński, prał. Godlewski i ks. prob. Krygier.

Plac Curie-Skłodowskiej

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 5.9. (PAT). Dziś o godz. 12 w południe odbyła się uroczystość przemianowania placu przed Instytutem Radowym przy ul. Wawelskiej *na plac im. Marji Curie-Skłodowskiej oraz odsłonięcia jej pomnika.* Przy pomniku ustawiły się poczty sztandarowe oraz delegacje wszystkich warszawskich szkół żeńskich. Przed pomnikiem zajęli miejsca członkowie rządu z *p. ministrami Wacławem Jędrzejewiczem* i Poniatowskim. Na chwilę przed rozpoczęciem uroczystości przybyła p. Prezydentowa R. P. Marja Mościcka. Po wykonaniu przez orkiestrę poloneza A-Dur Szopena wygłosił przemówienie prezydent miasta p. Stefan Starzyński, poczem p. Prezydentowa Mościcka dokonała odsłonięcia pomnika znakomitej uczonej, dłuta p. Nitschowej.

Kongres Fidac'u

BRUKSELA, 5.9. (PAT). Kongres międzynarodowy Fidac'u zakończył swe prace. Federacja wyraziła życzenie, aby wykorzystane zostały wszelkie środki celem utrzymania pokoju. Prezesem Fidac'u na rok 1935-36 wybrany został Wanderbruch, zaś prezesem honorowym, ustępujący prezes Marcel Herand. Następny Kongres Fidac'u odbędzie się w Polsce w 1936.

Katastrofa samochodowa

SŁYNNEJ TANCERKI

PARYŻ, 5.9. (Tel. wł.) Koło Dauville uległa katastrofie samochodowej słynna tancerka **Niżyńska**, wraz z dwojgiem dzieci. Synek **zginął w katastrofie**, córeczka jest **ciężko ranna**, a p. Niżyńska odniosła lekkie obrażenia

Cofnięcie wymówień na „Dorocie"

Kopalnia „Dorota" będzie uruchomiona

Sprawa kopalni „Dorota", która poczęła stawać się żerem agitacyjnym dla komunistów znalazła się wczoraj na dobrej drodze. Jeszcze rano komuniści poczęli agitować za strajkiem powszechnym w piątek, a CZG zapowiadał strajk na sobotę. Tymczasem w godzinach popołudniowych sytuacja zasadniczo się zmieniła.

Oto dyrekcja kopalni oświadczyła, iż cofa wymówienia robotnikom, a w piątek uruchomi kopalnię. Oświadczenie to spowodowane zostało **pomyślnym dla kopalni przebiegiem rozmów w Wyższym Urzędzie górniczym w Warszawie**, oraz w Ministerstwie przemysłu i handlu.

W godzinach wieczorowych dyrekcja kopalni „Dorota" zakomunikowała delegatom, iż **cofa wymówienia, oświadczając jednocześnie, że otrzymała zezwolenie na prowadzenie dalej kopalni.** Jednocześnie dyrekcja zaapelowała do robotników, aby opuścili dół. O godz. 9-ej wieczorem delegaci zjechali na dół, aby zakomunikować robotnikom to oświadczenie.

Do chwili oddania numeru pod maszynę, delegaci jeszcze nie powrócili, należy jednak przypuszczać, iż robotnicy z zadowoleniem przyjmą to oświadczenie i strajk zostanie zlikwidowany.

Wojewoda Grażyński ministrem?

Zmiany wojewodów i województw po wyborach

WARSZAWA, 5.9. (Tel. wł.) W kołach politycznych uchodzi za rzecz postanowioną, że **zaraz po wyborach mają zajść duże zmiany na stanowiskach wojewodów.**

Zmiany te objąć mają także **wojewodę śląskiego p. Grażyńskiego i wojewodę poleskiego, p. Kostka-Biernackiego.** Wojewoda Grażyński wymieniany jest **jako kandydat na jedno z Ministerstw.**

Mówi się również o projekcie **zniesienia województw Tarnopolskiego i Stanisławowskiego i zrobienia dla całej Małopolski Wschodniej jednego obszaru administracyjnego z siedzibą we Lwowie.** Prasa polska na tym terenie **z zaniepokojeniem omawia te pogłoski.**

Na czele wielkiego województwa Lwowskiego miałby stanąć **jeden z wybitnych polityków obozu rządowego.**

Czeska akcja represyjna

natrafia na trudności

MORAWSKA OSTRAWA, 5.9. — (PAT). W polskiej miejscowości Dąbrowa koło Orlowej **usunięto 8 lip, zasadzonych przez zaborców czeskich na pamiątkę zagarnięcia Śląska nad Olzą przez Czechy.**

MORAWSKA OSTRAWA, 5.9. — (PAT). Czeskie „Słowo" donosi, że pomimo licznie zgrupowanej żandarmerji czeskiej na Śląsku n-Olzą akcja represyjna przeciwko ludności polskiej **natrafia na przeszkody spowodu braku bezpośrednich połączeń telefonicznych między oddziałami żandarmerji.**

Pismo proponuje **zbudowanie własnej sieci telefonicznej dla posterunków żandarmerji na Śląsku.**

Huragan na Florydzie

wyrządził olbrzymie spustoszenia

WASZYNGTON, 5.9. (PAT). Nadal brak ścisłych informacyj **co do ilości ofiar huraganu na Florydzie.** Wedle oficjalnych doniesień, dość niepewnych spowodu braku komunikacji, ilość ofiar nie ma przekraczać 200. Reuter donosi z Jacksonville, że liczba ta waha się **od 200 do 400.** Późniejsze doniesienia mówią, na zasadzie obliczeń Czerwonego Krzyża, **o 500 zabitych.** Wicher nieco ustał, choć zachodzi obawa nowego huraganu.

Narazie nie sposób obliczyć strat materjalnych, w każdym razie **wynoszą one wiele miljonów dolarów.** Olbrzymie obszary **są spustoszone.** Samoloty, patrolujące okolice, nawiedzone klęską, zewsząd donoszą **o trupach, ruinach, zatopionych kolejach, zawalonych drogach.** W jednej tylko miejscowości Tampa **obliczają straty na miljon dolarów.** Urodzaj owoców jest w wielu miejscowościach **całkowicie zniszczony.** Mniej ucierpiał St. Petersburg, natomiast stacja zimowa w Sarasota została poważnie zrujnowana.

Wedle doniesień, otrzymanych przez waszyngtoński Czerwony Krzyż **znaleziono około 100 trupów w obozie b. kombatantów w pobliżu m. Rock Harbor.**

Fałszerze 10-frankówek

PARYŻ, 5.9. (Tel. wł.) W St. Denis, w pobliżu Paryża, policja aresztowała **dwu Włochów, oskarżonych o fałszowanie pieniędzy.** W mieszkaniu znaleziono **całkowicie zmontowaną fabryczkę fałszywych monet.** Włosi puścili w obieg **wielką ilość monet 10-frankowych.** Obaj aresztowani należeli do organizacji antyfaszystowskiej Związku pomocy ofiarom prześladowań politycznych we Włoszech.

8-miu robotników

OFIARAMI PIORUNA

AMSTERDAM, 5.9. (PAT). Podczas krótkotrwałej, lecz gwałtownej burzy piorun uderzył wczoraj, w pobliżu wioski Meden w południowej Holandji, w drewnianą szopę, w której 8 robotników szukało schronienia przed ulewą. *3 robotników zostało przez piorun zabitych na miejscu, zaś* pozostali odnieśli *ciężkie poparzenia.*

Aresztowanie czterech inżynierów

w związku z katastrofą w kolejce podziemnej

BERLIN, 5.9. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym zaaresztowano w Berlinie **4 osoby w związku z katastrofą w tunelu kolejki podziemnej na ul. Georinga.**

Aresztowani zostali: **Hugo Hoffmann,** dyrektor towarzystwa budowy, **inż. Józef Karol Roth, inż. Fryderyk Noth i inż. Weyer.**

Wszyscy stoją pod zarzutem **spowodowania śmierci 16 ludzi, skutkiem zaniedbania zasadniczych prawideł bezpieczeństwa przy budowie kolejek podziemnych.**

12 osób rannych

W KATASTROFIE KOLEJOWEJ

BYDGOSZCZ, 5.9. (PAT) Na stacji Wierzchucin pod Bydgoszczą wydarzyła się dziś rano katastrofa kolejowa. Wskutek **zderzenia się dwóch pociągów towarowych** 7 wagonów zostało zniszczonych.

12 osób odniosło **ciężkie i lżejsze rany.**

BYDGOSZCZ, 5.9. (Tel. wł.) W związku z katastrofą kolejową w Wierzchucinie donoszą, że pociąg towarowy **najechał, mimo sygnału,** na pociąg osobowy, **wypełniony żołnierzami.** Siedem wagonów zostało **zdruzgotanych.** Rannych jest **11 żołnierzy i 1 kolejarz.**

Nowe wrzenie

W HISZPANJI

MADRYT, 5.9. (PAT). Liczne wypadki w ostatnich dniach zdają się wskazywać, iż *elementy wywrotowe w Hiszpanji rozpoczęły wzmożoną działalność.* Wedle doniesień z Saragossy *policja wykryła tam nielegalne zebranie komunistyczne, przyczem 34 osobników zebrania aresztowano.* Na zebraniu tem uchwalone zostały rezolucje w sprawie podjęcia w Hiszpanji nowej kampanji agitacji niepokojów. W Barcelonie skonfiskowano *bogaty skład amunicji i broni,* który *hiszpańscy anarchiści zakupili od separatystów katalońskich,* po rozbiciu tych w październiku ub. roku.

Warszawa—Malmoe

SZTOKHOLM, 5.9. (PAT). O godz. 18.40 wylądował w Malmoe pierwszy **samolot polskich linij lotniczych „Lot"** dokonujący lotu próbnego w komunikacji bezpośredniej **Warszawa — Malmoe.** Samolot powitany był przez przedstawiciela „Aerotransportu" — kpt. Flormana.

Zderzenie pociągów

WE FRANCJI

NARBONNE, 5.9. (PAT). Pociąg pospieszny zderzył się z pociągiem osobowym. Maszynista pociągu *jest ciężko ranny.* Spośród pasażerów 15 odniosło lżejsze obrażenia.

Gdzie było

TRZĘSIENIE ZIEMI

MEDJOLAN, 5.9. (PAT). Obserwatorjum w Faenzy zarejestrowało dzisiejszej nocy **niezwykle silne trzęsienie ziemi,** które ogółem trwało 2 godziny.

Ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się **w odległości 8200 km.**

LUDWIK WOHL.

LAWA

Powieść współczesna.

36)

— Cóż ja mogę odpowiedzieć na taki nonsens? — krzyknął z wściekłością. — Pański syn tyle mnie obchodzi, co...

— Co zdradzony zdrajcę, chciał pan powiedzieć, tak?

Nagle stary Cagliani zaniemówił.

Ale tylko na chwilę.

Silna, niespożyta natura opanowała nerwy. Ormella spojrzał na niego przenikliwym wzrokiem. Wydawał się więcej zaskoczony, niż przestraszony.

— Warjat — burknął — warjat...

— Pan zapomina, Ormella, że o tem wie nietylko pan — powiedział głosem, pełnym nienawiści. — Przed panem miałem pewną wizytę. Była u mnie jedna kobieta.

Patrząc długo w jeden punkt, przestawał jasno widzieć powietrze wibrowało, w piekielnem gorącu przedmioty rozpływały się przybierając mgliste, niejasne kontury.

Jednak po wyrazie twarzy zauważył, jakie wrażenie wywarły na Ormelli jego słowa.

— Jedna kobieta — wycedził Ormella — jedna kobieta...

— Pan wie, Ormella, kto to był — ciągnął don Tomaso. — Jeśli to, co mi powiedziała, jest prawdą — a dlaczego miałaby kłamać? Czy jest możliwe, że kobieta, której nigdy w życiu nie widziałem, przyjechała do mnie do San Rocco specjalnie poto, aby naopowiadać mi samych niestworzonych rzeczy...

— Dlaczego? — przerwał Ormella, już zupełnie opanowany: — Dlatego, że ta kobieta wyimaginowała sobie, że ma jakieś prawa do mnie... Dlatego, że się dowiedziała, że mam zamiar ożenić się z pańską córką... Chciała za wszelką cenę nie dopuścić do tego, no i rzecz jasna, nie cofnęła się przed zwykłem oszczerstwem.

— A więc pan się przyznaje...

— Do niczego nie przyznaję się...

— Owszem. Przyznaje się pan do znajomości z tą kobietą... z osobą, która oświadczyła mi zupełnie otwarcie, że policja poszukuje jej za zdradę stanu...

Jeśli się nie mylę, Cagliani, robi mi pan zarzut, że utrzymuję niewłaściwe stosunki — powiedział Ormella szyderczo.

Don Tomaso chciał zaprzeczyć.

Ale w tym momencie weszła Graziella.

— Ojcze — rzekła cicho — mamusia trochę oprzytomniała.

Don Tomaso wstał ociężale.

Nie patrząc na Ormellę, wyszedł do sąsiedniego pokoju i przymknął drzwi za sobą.

— Inaczej układaliśmy to sobie, maleńka, co? Ormella uśmiechnął się gorzko.

— Słyszałam. Rozmawialiście tak głośno — powiedziała Graziella bezdźwięcznie: — Nie trzeba irytować ojca, Ettore... On strasznie się zmienił, od czasu, jak Francesco...

Urwała.

— Ach, pani ojciec! — zawołał Ormella porywczo.

Błagalnie podniosła ręce:

— Ettore, wiem, że wszyscy zginiemy. Niedługo umrzemy. Niech pan nie żywi urazy do niego i zapomni wszystko, co panu powiedział. Ojciem na pewno był zanadto surowy i niesprawiedliwy — ale niech pan zapomni. W ostatnich godzinach trzeba myśleć o innych sprawach...

— Pani ma rację — mruknął.

Wziął ją za szczupłą, delikatną rękę i łagodnie pociągnął ku sobie:

— Rzeczywiście trzeba pomyśleć o czem innem...

I przytem sam myślał: — Prawdopodobnie to jest ostatnia dziewczyna, jaką trzymam w ramionach. Dziwne... Ja i mała, blada zakonnica... promień księżycowy.

(D. c. n.)

Kontrofenzywa żydowska

Po kongresie sjonistycznym w Lucernie

W ub. wtorek zakończył się w Lucernie kongres sjonistyczny uchwaleniem szeregu rezolucyj i wyborem nowej egzekutywy, opartej na porozumieniu wszystkich ugrupowań. W skład jej weszli: Nahum Sokołow, honorowy prezydent, trzej przedstawiciele lewicy, dwóch reprezentantów grupy A ogólnych sjonistów, jeden grupy B i delegat Mizrachi rabin Fischman. Kompromis ten doszedł do skutku po zwykłych w takich wypadkach wśród żydów targach i „burzliwych incydentach“ między poszczególnemi partjami, usiłującemi zaspokoić swe aspiracje.

Z obrad kongresu sjonistów na szczególną uwagę zasługują nietyle te ich fragmenty, które dotyczą samej Palestyny, choćby z tego powodu, że punkty najistotniejsze i najdrażliwsze dla żydów zostały w relacjach prasy żydowskiej potraktowane aż nadto... powściągliwie, natomiast uwagę tę zwrócić należy na przebieg obrad osobnej komisji, ustanowionej przez kongres **dla spraw „golusu“, tj. sytuacji żydów w krajach rozproszenia.** Tutaj bowiem były skoncentrowane jak się okazuje **główne zainteresowania żydostwa** i tutaj przygotowano akcję o praktycznem dla żydów znaczeniu.

Żydzi zdają sobie już dziś jasno sprawę, że w całym świecie przychodzą do głosu **prawdy wrogie żydostwu,** że budzi się wśród społeczeństw instynkt samozachowawczy, który sprawia, że w rzędzie państw i narodów szukających od dawna stanowczego rozwiązania u siebie kwestji żydowskiej, stanęło w ostatnich czasach **wiele nowych** i to takich, gdzie żydzi całkowicie czuli się pewnymi siebie. Nahum Sokołow w swym referacie na kongresie cytował wiele takich przykrych dla żydów „niespodzienake“. Wymieniał on (oprócz oczywiście Niemiec) nietylko Węgry, Rumunję, Alger, jako „klasyczne kraje kwestji żydowskiej“, ale także **Austrję, Turcję** (po raz pierwszy w dziejach żydzi tureccy przeżyli pogromy i wygnanie z Turcji) dalej liczne kraje wschodnie, jak **Afganistan, Persja, Buchara,** ba, nawet u „starych przyjaciół żydostwa“ Anglików dostrzegł p. Sokołow **plamy antysemityzmu,** nawet Afryka Południowa — mówił — zdaje się nie być dostatecznie odporną choć do niedawna prawie nie znano tam antysemityzmu. Wszędzie tam, głównego swego wroga mają żydzi **w organizacjach młodzieży.**

W tym stanie rzeczy żydostwo postanowiło przystąpić do kontrofenzywy a komisja dla spraw golusu na kongresie sjonistycznym ustaliła jej zasady. Przygotowała ona wniosek, uchwalony później przez kongres **w sprawie zwołania wszechświatowego kongresu żydowskiego** i zwrócenia żydowskiej opinji publicznej uwagi na **„obowiązek skupienia wszystkich sił narodu żydowskiego dla obrony jego politycznych praw i możliwości gospodarczych“.** Światowy kongres żydowski miałby za zadanie podjęcie walki o te interesy żydostwa. Wydobyto przy tej sposobności z archiwów t. zw. **„manifest kopenhaski“,** precyzujący zadania żydów w związku z rokowaniami pokojowemi po wojnie światowej. Manifest ten domagał sie, by traktat pokojowy zagwarantował żydom pełne i faktyczne równouprawnienie we wszystkich krajach, **oraz narodową autonomję w dziedzinie kulturalnej, socjalnej i politycznej dla ludności żydowskiej, w krajach jej masowego osiedlenia** (a więc przedewszystkiem w Polsce), jak i we wszystkich innych krajach, jeśli tego żydowski odłam ludności zażąda.

Postulaty te mają stać się **programem dla światowego kongresu żydowskiego.** Nic jednak tak znamiennie nie oświetla intencyj żydów, jak jeden z incydentów na kongresie lucerneńskim. Mianowicie prezes egzekutywy Weizmann, w swem przemówieniu oświadczył m. in., że „jedyną godną odpowiedzią żydostwa na tragedję niemiecką jest piękna i wielka budowa w Erec Israel“. Słowa te wywołały gwałtowne sprzeciwy wśród innych sjonistów. Uważają oni bowiem, iż **Palestyna nie może zaspokoić aspiracyj żydowskich, ale, że muszą oni walczyć o jak największe prawa w „golusie“ i odzyskać utracone pozycje,** a sjonizm zajmuje się wprawdzie Palestyną, ale **„walka o polityczne prawa żydów w innych krajach, należy do jego integralnych zadań“.** Ruch sjonistyczny jest zatem przedewszystkiem odskocznią żydostwa **dla zwiększenia uprawnień żydowskich w krajach rozproszenia** i w tem leży istota jego zadań. Sami żydzi zresztą patrzą sceptycznie na możliwości palestyńskie a prasa żydowska w związku ze wspomnianym incydentem kongresowym ironizowała:

„Przez osiedlenie 50 tysięcy żydów niemieckich w Palestynie mogło zagadnienie żydów niemieckich być do pewnego stopnia złagodzone, jednak tylko dzięki małej stosunkowo ilości żydów niemieckich. Jakby jednak wyglądała sytuacja, gdyby podobna tragedja dotknęła żydów zamieszkałych w krajach masowego osiedlenia? Czy wówczas mogłaby Palestyna także stanowić jedyną odpowiedź?“

Osobne zagadnienie na kongresie stanowiła **sprawa żydów w Polsce.** Nie mieli oni obecnie powodów do skarg na swe stosunki polityczne. Pod tym względem czują się niewątpliwie doskonale, może nawet lepiej niejednokrotnie jak w... Palestynie, skoro p. Sokołow w przemówieniu swem o żydach w Polsce podkreślił, iż **„leżałoby to w dobrze zrozumianym interesie żydów polskich, aby się poprostu przerzuciło ich masy do Palestyny“.** Natomiast wysunęli oni żądania **pomocy finansowej.**

Kongres, względnie jego komisja polityczna przeprowadziła też dyskusję na temat **zorganizowania pomocy gospodarczej dla żydów w Polsce.** Sprawy tej pilnowało na kongresie około 150 delegatów sjonistycznych z Polski. Żydostwo w Polsce otrzyma zatem **nowe subsydja z zagranicy, ułatwiające mu walkę konkurencyjną z polskim rzemieślnikiem i kupcem.**



EDEN W DRODZE DO GENEWY

minister Eden na lotnisku londyńskiem przed podróżą do Genewy na odbywającą się tam sesję Rady Ligi Narodów w sprawie abisyńskiej.



W 20-LECIE WYRUSZENIA BATALJONU WARSZAWSKIEGO DO I BRYGADY

złożono wieniec przed Belwederem, poświęcony pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Z DNIA

GORĄCA ATMOSFERA PRZEDWYBORCZA.

„Goniec Warszawski“ donosi:

„Wbrew dotychczasowym przypuszczeniom, atmosfera przedwyborcza w Wielkopolsce stała się bardzo gorąca. Spokój panował do chwili, kiedy kandydaci poselscy nie urządzali zebrań, ani wieców agitacyjnych. Z chwilą jednak, kiedy kandydaci wyruszyli na podbój wyborców, atmosfera stała się odrazu bardzo naprężona, niemal niema dnia, aby tu czy tam nie dochodziło do ostrzejszych zajść.

Szczególnie bogata w ostre zajścia w całej dzielnicy zachodniej była ubiegła niedziela. Na wszystkich zebraniach, na które mieli dostęp wszyscy wyborcy, kandydaci poselscy spotkali się z energiczną kontrakcją. W samym Poznaniu na wiecu w wielkiej hali targów poznańskich tłum około dwóch tysięcy osób nie dopuścił do głosu mówców.

W kilku miejscowościach na prowincji doszło do starć. W wielu punktach, jak np. w Strzelnie nie dopuszczono do głosu kandydata dr. Zbroskiego z Inowrocławia“.

O innych ostrych zajściach w Wielkopolsce donieśliśmy wczoraj za „Gazetą Polską“.

Referendum w Gdańsku

WIELKA AKCJA OPOZYCJI

Z Gdańska donoszą agencji „Press“:

Stronnictwa opozycyjne w Gdańsku postanowiły wystąpić z **żądaniem przeprowadzenia referendum ludowego w kwestji rozwiązania Sejmu gdańskiego i rozpisania nowych wyborów.**

Wobec wzrostu nastrojów opozycyjnych wśród ludności wolnego miasta, akcja opozycji gdańskiej **ma szanse osiągnięcia celu.**

Nowa niespodzianka Negusa

Żyd Czertok uzyskał drugą koncesję nafcianą w Abisynji

Dramat abisyński rozwija się w tempie sensacyjnego filmu, stwarzając nieoczekiwane i coraz bardziej powikłane sytuacje. Jeszcze opinja europejska nie otrząsnęła się z emocji jaką sprawiła jej koncesja Ricketta, gdy nagle pisma londyńskie ogłosiły wiadomość *o wydaniu przez cesarza Abisynji innej koncesji, również na eksploatację bogactw mineralnych.* W prasie amerykańskiej ukazał się mianowicie wywiad z niejakim *Czertokiem,* w którym ten znany na giełdzie nowojorskiej gracz i finansista podaje, że jeszcze przed Rickettem uzyskał koncesję na eksploatację wszystkich bogactw naturalnych w całej Abisynji. Koncesja ta, podpisana została przez posła abisyńskiego w Londynie i miała być udzielona Czertokowi, *wzamian za wyrobienie pożyczki w wysokości miljona dolarów.*

Sensacyjną tę wiadomość potwierdził poseł abisyński w Londynie dr. Martin, oświadczając dziennikarzom, że dnia 19 lipca wystosował do Czertoka pismo, w którem potwierdził mu w imieniu rządu Abisynji zobowiązanie do udzielenia koncesji *wzamian za wystaranie się w ciągu 90 dni, pożyczki dla Abisynji.* Następnie dr. Martin miał stwierdzić, że jeśli Czertok w ustalonym terminie wpłaci wymienioną sumę, *to rząd Abisynji wywiąże się ze swego zobowiązania, wyznaczając mu tereny koncesyjne, które nie będą kolidowały z koncesją Ricketta.*

W uzupełnieniu tych wiadomości prasa angielska podaje, że Czertok jest z pochodzenia żydem rosyjskim i w swoim czasie pośredniczył w rokowaniach handlowych i finansowych *pomiędzy Sowietami a Ameryką.* W lipcu Czertok w drodze do Sowietów bawił w Londynie i wtedy to odwiedził posła abisyńskiego.

Właściciel koncesji abisyńskiej

pochodzi z Łodzi

Z Łodzi donoszą:

W związku z sensacyjną wiadomością, iż słynny Rickett znalazł groźnego konkurenta w osobie maklera amerykańskiego Leona Czertoka, z pochodzenia, jak twierdzi prasa zagraniczna, żyda rosyjskiego, zaznaczyć należy, że sprawa ta nabiera dla Polski posmaku sensacji, gdyż, jak się okazuje, Leon Czertok, *jest żydem pochodzącym z Łodzi.* Do niedawna jeszcze brat jego posiadał skład apteczny w Łodzi. Leon Czertok przed kilkunastu laty wyemigrował do Ameryki i tam, chociaż nie miał żadnych kapitałów, rzucił się w wir wielkich interesów i operacyj finansowych.

Dzięki wrodzonemu sprytowi zajął on poważne stanowisko w nowojorskim świecie finansowym i przeprowadził szereg ryzykownych i poważnych operacyj. *Sprawa koncesji abisyńskiej jest ukoronowaniem jego dotychczasowej działalności.* Dotychczas jeszcze żyje w Łodzi kilku krewnych Leona Czertoka. Nie utrzymuje on z nimi *żadnej łączności.*

Rewizja w mieszkaniu

REDAKTORA „ZIELONEGO SZTANDARU“.

Władze bezpieczeństwa przeprowadziły szczegółową kilkugodzinną rewizję w mieszkaniu prywatnem rewizję w mieszkaniu prywatnem p. **Józefa Grudzińskiego,** sekretarza naczelnego Stronnictwa Ludowego i redaktora naczelnego „Zielonego Sztandaru“.

Wkroczenie policji odbyło się w czasie **nieobecności Grudzińskiego** w domu. Rewizja była bardzo szczegółowa i **trwała cztery godziny.**

Fałszowanie artykułów żywności

Kupować tylko produkty znanych firm

Jedną z poważniejszych bolączek naszego życia — specjalnie w Zagłębiu Dąbrowskiem — jest tak nadmierna ilość fałszowanych artykułów żywnościowych, że **naprawdę przed konsumentem stoi poważne zagadnienie, czy istotnie wiele artykułów żywności spożywa niefałszowanych.**

Octy, pieprze, miody, cukier (tak zwany puder), mleko, masło, esencja octowa, wina syropy, soki owocowe — wszystko to w sprzedaży mamy w tak nadmiernej ilości fałszowane, że, naprawdę, trudno gospodyni, zaopatrującej się w te artykuły, orzec, **co właściwie nabyła**

dla potrzeb domowych.

Miód — to syrop kartoflany, soki owocowe i syropy przygotowane na syropie ziemniaczanym zamiast na cukrze, cukier-puder z dużą domieszką mąki kartoflanej, wreszcie masło zmieszane w połowie z margaryna itp.

Walka prowadzona z fałszerstwem artykułów żywności w naszych warunkach jest niezmiernie trudna.

Zagadnieniu temu gmina m. Sosnowca poświęca niezmiernie dużo uwagi, może najwięcej spośród miast prowincjonalnych w kraju o tej samej wielkości, tem niemniej jednak **efekt pracy nie jest zadawalniający.**

Najważniejsze przyczyny tego zła są znane: niskie uświadomienie konsumenta, a wskutek tego niskie wymagania. Dla osiągnięcia poprawy w tym kierunku czyni się wiele wysiłku: Związek Pań Domu, Towarzystwo Przeciwgruźlicze, Towarzystwo Higjeniczne, Izba przemysłowo-handlowa organizują konferencje, odczyty, pokazy, wystawy przy wybitnem poparciu zarządu miejskiego w Sosnowcu oraz organizacyj kupieckich. Pewne rezultaty, bezsprzecznie, są widoczne. Tem niemniej

fałszerstwa nie ustają.

W obecnej chwili **na dwa artykuły żywności należy baczną zwrócić uwagę, a mianowicie na masło i na miód.**

Trudno jest wyszczególniać takie cechy, któreby na pierwszy rzut oka pozwoliły odróżnić miód bądź masło dobre od złego.

Wykrycie zafałszowań tych produktów wymaga niekiedy bardzo żmudnej i zawiłej pracy fachowej w dobrze urządzonych laboratorjach przez wysoce wykwalifikowany personel.

Nie dziw przeto, że konsument nie rozpozna zafałszowań.

Tem niemniej istnieją pewne zasady, przy przestrzeganiu których można zabezpieczyć się przed kupnem artykułów zafałszowanych. Do takich należy w pierwszym rzędzie jako zasada najradykalniejsza: **niekupowanie żadnych artykułów żywności**

niewiadomego pochodzenia,

a więc niezaopatrzonych w nazwę firmy i jej adres. Całe polskie ustawodawstwo żywnościowe wymaga, by **każdy artykuł żywności był oznaczony (firma, jej siedziba).** Tego wymaga się przy produkcji chleba, wędlin, octu, ciastek, masła, miodu, cukierków — **wogóle** wszystkich artykułów żywności. (Wyjątek został uczyniony dla drobnych sztuk zwykłego pieczywa — poniżej 500 gramów — nie dla ciastek i wyrobów cukierniczych).

Wszystko, co nie posiada nazwy określonej firmy i bez podania adresu wytwórni jest podejrzanej wartości i artykuły takie podlegają zakwestjonowaniu, a więc i karmelki, wafle, masło itp.

Dlatego też nie znajdziemy w handlu artykułów produkowanych przez solidne firmy bez właściwego oznaczenia towaru. I nasze ustawodawstwo, chroniące producentów od nieuczciwej konkurencji również wymaga, **by każdy artykuł żywnościowy był zaopatrzony**

w nazwę firmy oraz jej adres.

Jako **drugi** warunek, który winien **być przez** konsumenta przestrzegany **jest ten, że nie** powinien się on zaopatrywać **w artykuły żywności** w takim sklepie, który puszcza w obieg **w sklepie swoim produkty nieodpowiadające temu przepisowi, a więc** bez oznaczenia firmy i bez podania adresu tej firmy.

Napewno można powiedzieć, że zarówno producent, jak i ten, kto puszcza w obieg artykuły żywności bez podania firmy ma coś, co pragnie ukryć. Jedyną odpowiedzią na takie postępowanie jest **wstrzymanie się od zakupywania takich artykułów. Wówczas** z rynku znikną artykuły anonimowego pochodzenia.

Ale i przy zachowaniu tych warunków — konsument może być **narażony na kupno fałszowanych artykułów żywności.** Z takim jaskrawym przykładem podobnego zjawiska spotykamy się przy kupowaniu masła. Z chwilą, gdy cena masła **osiągnie wysokość ponad 3 zł. w handlu conajmniej połowę masła mamy zafałszowanego tłuszczami roślinnemi — margaryną.** Ale spotykamy masło bardzo często w opakowaniu firmowem z podaniem miejsca produkcji.

Bliższe badania ujawniły ciekawe zjawisko, że artykułach podawane są nazwy zmyślone, a to zarówno nazwy firmy samej, jak i nazwy miejscowości, w której zostało masło wyprodukowane. Podawane są nazwy miejscowości, jakich wogóle w Polsce niema.

Przed kilku laty na terenie Zagłębia było w **sprzedaży** masło

produkowane w Mimonicach

— miejscowości, jakiej w Polsce niema. Masło samo zostało spreparowane gdzieś w piwnicy, kuchni, sypialni i t. p. w warunkach higjenicznych jaknajgorszych — w Sosnowcu — tu zapakowane i tu puszczane w obieg.

Od podobnego oszustwa może uchronić konsumenta tylko jednak okoliczność, t. j. jeśli **zaopatrywać się będzie on w masło znanych wytwórni,** znanej firmy i w sklepie, do którego ma się zaufanie, że nie drogą fałszerstw chce utrzymać się na powierzchni życia, lecz przez zaopatrzenie konsumenta **w dobre artykuły żywności.**

Te uwagi w obecnej chwili są szczególniej aktualne, w handlu bowiem na terenie Zagłębia mamy całe masy masła fałszowanego (może tylko nieco mniej niż wprowadzeniem cła na tłuszcze roślinne, które obecnie podrożały).

Z UŚMIECHEM

Orkan na Florydzie

Chyba się można teraz zalać łzami
I tonąć w smutku, bowiem o to idzie,
Że oto leży w ruinie Miami,
Że orkan straszny szalał na Florydzie,
Że cały urok ów huragan zmiata
Jednego z ślicznych kątów tego świata.

Przystań gwiazdorów, gwiazd, gwiazdek ekranu,
I miljonerów siedziba wspaniała,
Gromada ludzi próżniaczego stanu
Tu sobie miejsce na rozkosz obrała.
Uśmiechom teraz śmierć przynosi blada
Nieokiełznane, okrutne tornado.

Ja tam już wolę szarą Polskę naszą,
W której palm niema, ni słońca rok cały..
Ale nas za to cyklony nie straszą
I stan tej ziemi jest naogół trwały.
Ni się zatrzęsie, ani zadygoce,
Dni są spokojne i bezpieczne noce.

Ko—Stek.

Kiedy policjantom

WOLNO STRZELAĆ

Komendant główny P. P. wydał nowe zarządzenie **o stosowaniu strzału ostrzegawczego przy pościgu za przestępcami.**

Podczas zatrzymywania podejrzanych bądź też pościgu za przestępcami policjanci nadużywają niekiedy prawa przysługującego im **dania strzału ostrzegawczego.** W związku z powyższem główny komendant P. P. wyjaśnił, iż użycie broni poprzedzać ma jednorazowe donośne wezwanie: **„Stój! policja!"** Przy zetknięciu się z niebezpiecznemi przestępcami wezwanie to brzmieć powinno: **„Ręce do góry!"** Gdy wezwania te nie odnoszą skutku policjant ma prawo użycia broni.

Strzał ostrzegawczy w powietrze może **mieć miejsce tylko w wyjątkowych wypadkach,** gdy ze względu na odległość lub kierunek wiatru wezwanie jest niemożliwe.

W wypadkach, w których wszelka zwłoka **grozi niebezpieczeństwem policjantowi** lub osobom trzecim, albo może udaremnić pościg czy też spowodować klęskę żywiołową, **policjant ma prawo użycia broni** bez wezwania i bez strzału ostrzegawczego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

6 Piątek	**Dziś** Zacharjasza **Jutro** Reginy Wschód słońca 5 m. 5. Zachód „ 18 m. 18.

Wobec zwyżki

CEN ŻYWNOŚCI

W ostatnich czasach obserwuje się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego **znaczną zwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby.** W związku z tem starostwo powiatowe będzińskie i sosnowieckie obecnie bada kalkulację cen hurtowych i detalicznych w celu ustalenia, czy poziom cen wymienianych artykułów jest gospodarczo uzasadniony.

W razie stwierdzenia nieuzasadnionej kalkulacji cen, **starostwo niezwłocznie przystąpi do zwalczania nadmiernego rozpięcia cen i do ukrócenia chęci zwiększania przez poszczególne branże zysku.**

——xx——

× **TEATR SOSNOWIECKI W CZELADZI.** 9 bm. staraniem CKS Czeladzi zjedzie do Czeladzi zespół teatru miejskiego z Sosnowca, który w sali klubu na Saturnie odegra sztukę p. t. „Kobieta i tyran".

× **TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA W GRODŹCU.** Jutro, dnia 7 bm. o godz. 8.30 Teatr Miejski z Sosnowca gra w Grodźcu w sali Domu strażackiego doskonałą komedję St. Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta i tyran".

× **LETNIE UMUNDUROWANIE POLICJI.** Komendant główny P.P. wydał zarządzenie w sprawie letniego umundurowania policji. Letnie mundury noszone będą przez oficerów i szeregowych P.P. do dn. 15 października. Wobec skasowania białych pokrowców na czapkach policyjnych, dozwolonem zostało noszenie czapek policyjnych o cieńszych denkach.

× **UJĘCIE ZŁODZIEJEK.** W Będzinie policja ujęła Michalską Helenę i Renowską Józefę, znane złodziejki miejscowe, które przed 2 dniami skradły w składzie futer w Krakowie skórki, wartości 4 tysięcy zł. Złodziejki przekazano policji **krakowskiej.**

Ilu i jakich delegatów

WYBRANO DO WYBORÓW SENACKICH

Do wyborów senackich w woj. Kieleckiem wybrano ogółem 203 delegatów, wszystkich narodowości polskiej, z czego 78 posiada wyższe wykształcenie, 62 średnie wykształcenie i 63 niższe wykształcenie. W kolegjum wyborczem w woj. Kieleckiem zasiądzie m. in.: 34 profesorów i nauczycieli, 21 przedstawicieli wolnych zawodów, 11 urzędników prywatnych, 4 oficerów, 65 rolników, 4 przemysłowców, 3 kupców, 1 rzemieślnik i t. d.

——xx——

× **PORACHUNKI OSOBISTE.** Pomiędzy Kazimierzem Szydło i Mieczysławem Grym, zamieszkałymi przy ul. Wąskiej w Będzinie wynikła kłótnia, na tle osobistych porachunków i pretensyj. W pewnej chwili Szydło złapał cegłę i uderzył nią w głowę Gryma, który runął na ziemię, broczac krwią. Zawiadomiona o zajściu policja przewiozła nieprzytomnego Gryma, którego stan jest ciężki, do szpitala, a sprawca został zatrzymany.

——xx——

× **ZE ZW. WŁAŚCICIELI GRUNTÓW W CZELADZI.** Przed kilku dniami p. Wieczorek, przew. komisji rewizyjnej Związku właścicieli gruntów w Czeladzi złożył mandat, nie mając czasu pracować. Przeciwnicy rolników ustąpienie p. Wieczorka tłumaczą nieodpowiednią gospodarką Związku i nierespektowaniem wskazań komisji, co nie odpowiada prawdzie. P. Wieczorek wyjaśnia, że ustąpienie jego z komisji po 7-letniej nieprzerwanej pracy nie zostało spowodowane żadnym zatargiem w łonie Związku.

× **PLAGA KÓZ W CZELADZI.** Czeladź posiada tak dużą ilość kóz, że stanowią one prawdziwą plagę miasta. W południe zwłaszcza na ulicach można spotkać prawdziwe stada, pędzonych z pastwiska kóz, które w ostatnich czasach niszczą drzewa, to też Magistrat zmuszony był zająć się tem nowem niebezpieczeństwem. Wczoraj na murach miasta ukazało się ostrzeżenie Magistratu, który nakazuje prowadzić kozy na uwięzi, tak jak się prowadzi psy, w przeciwnym razie właściciele karani będą grzywną.

Ekspresowy wagon motorowy

z Katowic przez Zagłębie do Warszawy

Według nowego rozkładu jazdy, polskie koleje państwowe **wprowadziły dwa rodzaje wagonów motorowych:** zwykłe i ekspresowe. Pierwsze służą do komunikacji lokalnej i **zatrzymują się na wszystkich stacjach** nazwą zaś ekspresowych objęto tylko wagony motorowe, przeznaczone do szybkiej i odległej komunikacji pomiędzy wielkiemi miastami, bez przystanków pośrednich lub z nielicznemi przystankami.

Zwyczajne wagony motorowe podlegają ogólnym zasadom taryfowym, **jako wagony II i III klasy pociągów osobowych,** natomiast w wagonach ekspresowych podróżny musi się zaopatrzyć w bilet III klasy pociągu pospiesznego oraz w specjalny kupon **na miejsce.** W związku z wprowadzeniem również biletów ulgowych III klasy pociągów pospiesznych na wagony motorowe ekspresowe, wyjaśnić należy, że **cena kuponu na miejsce nie podlega żadnym ulgom.** Ulgi na przejazdy wagonami motorowemi (oprócz ulg grupowych i okresowych) stosowane będą tytułem próby do końca października r.b.

Z Katowic przez Sosnowiec do Warszawy kursuje wagon ekspresowy czyli t. zw. torpeda. Z Katowic wyrusza on o godz. 6 m. 50, **a z Sosnowca o godz. 7 m. 1.** Podróż torpedą z Sosnowca do Warszawy trwa 3 godz. 24 min. Po wyruszeniu z Sosnowca **wagon zatrzymuje się dopiero w Warszawie.**

Hamulec Westinghous'a

W TABORZE TOWAROWYM PKP.

W celu usprawnienia ruchu towarowego w zakresie przyśpieszenia przewozów i zwiększenia bezpieczeństwa jazdy, tabor towarowy PKP jest zaopatrywany w hamulce zespolone systemu Westinhousa Lu. Dla zbadania warunków ruchu pociągów towarowych na hamulcach samoczynnych specjalna Komisja ministerjalna przeprowadziła dodatkowe próby hamulcowe na terenie Dyrekcji wileńskiej. Próby, przeprowadzone z pociągiem towarowym na szlaku, posiadającym duże spadki przy szybkościach ponad 50 km. godz., wykazały wysokie techniczne i ruchowe zalety wprowadzonego na PKP systemu hamulcowego.

W wyniku prób stwierdzono łatwość obsługi i manewrowania oraz pewność działania hamulców i możliwość zatrzymania pociągu na przepisowej odległości przy wszelkich szybkościach i profilu szlaku, przyczem same hamowania pociągu o długości 650 m. miały przebieg łagodny bez uderzeń i wstrząsów. Również i odhamowywanie pociągu następowało stopniowo co pozwoliło na łatwe ponowne uruchomienie pociągu.

—xx—

Zwłoki samobójcy

NA TORZE KOLEJOWYM

Na torze kolejowym obok Będzina policja znalazła ubiegłej nocy zwłoki mężczyzny z rozbitą głową i obciętą ręką. W wyniku dochodzenia ustalono, iż są to zwłoki Franciszka Kępińskiego, dozorcy domu przy ul. Małachowskiego 28 w Będzinie.

Jak stwierdzono, Kępiński popełnił samobójstwo, rzucając się pod przejeżdżający pociąg. Przyczyną rozpaczliwego kroku były jakoby niesnaski rodzinne.

—xx—

× **ZATRZYMANI.** W Dąbrowie policja zatrzymała 4 członków związków klasowych (PPS). Chodzi tu prawdopodobnie o jakąś akcję przeciwwyborczą.

OFIARY

Zł. 37 na książki dla niezamożnych uczniów szkół powszechnych składają pracownicy parowozowni Sosnowiec.

PROGRAM RADJOWY

MUZYKA OPERETKOWA.

Bardzo to miło jest posłuchać czasami lekkiej muzyki operetkowej, szczególnie, gdy podana jest w dobrej formie i dobrem wykonaniu. Toteż chętnie słuchać będziemy muzyki operetkowej w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, fragmentów z ulubionych sztuk Lehara, Abrahama, Stolza i t. d. dnia 7 b.m. o godz. 20.

KONCERT SYMFONICZNY.

Sobotni koncert symfoniczny o godz. 20 orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota obejmuje w programie swym utwory Wagnera Lalo, Pucciniego i Saint-Saensa. Solistką tego koncertu będzie śpiewaczka Marja Bojar-Przemieniecka, która wykona słynną arję Elżbiety z „Tannhausera”, arję z Ponchiellego „Giocondy” i Giordana „Andrzeja Chenier”.

KONCERT SOLISTÓW Z POZNANIA.

W sobotę dnia 7 b.m. o godz. 15.30 — 16 przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej wystąpią z koncertem solistów dwaj znakomici artyści poznańscy: Aleksander Karpacki — śpiew (baryton) i Franciszek Łukasiewicz — fortepian. Występy tych artystów będą popisem wirtuozji tak śpiewaczej jak i instrumentalnej. Także i program koncertu urozmaicony jest szeregiem mało znanych utworów. Audycja ta transmitowana będzie z Poznania na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

PIĄTEK 6 WRZEŚNIA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół p. t. „Zlot w Spale”. 12.40 Zespół kameralny Niny Mańskiej — „Zapomniani kompozytorowie”. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 13.35 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15.15 Przegląd giełdowy. 15.17 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Stare piosenki w wykonaniu Hanny Brzezińskiej i Tad. Olszy. 16.00 Pogadanka dla chorych w opracowaniu ks. kapelana Michała Rękasa. 16.15 Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 16.45 „Wrzesień na niebie i ziemi” — pogadanka przyrodnicza dla dzieci starszych w opracowaniu dr. F. Burdeckiego, J. Orłowskiej-Werneowej i St. Sumińskiego. 17.00 „Wystawa w Brukseli” — reportaż wygł. red. Kazimiera Muszałówna. 17.15 „Minuta poezji”: wiersz Józefa Czechowicza. 17.20 J. Haydn.: Kwartet op. 1, Nr. 3 w wykonaniu Warszawskiego kwartetu skrzypcowego. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Koncert chóru mieszanego im. Damrota i orkiestry symf. 73 p. p. pod dyr. por. Kazimierza Kanasia. 18.30 „Zabłąkany turysta” — fragment z powieści Florjana Śpiewaka p. t. „Na śmierć i życie”. 18.45 Tito Schippa (płyty). 19.00 Porady radjotechniczne (J. Ciachotny). 19.20 Jak spędzić święto? 19.25 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Aktualny monolog. 20.00 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem Stefana Witasa (śpiew). 21.10 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21.15 Koncert symfoniczny. Udział biorą: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Raul Koczalski (fort.). 22.30 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Jak się głosuje do Sejmu

Kreski na kartce wyborczej

W głosowaniu do sejmu ważną rolę odgrywa kartka wyborcza.

Kartę tę — jak wiadomo — wręczy każdemu wyborcy przewodniczący w lokalu obwodowej komisji wyborczej bezpośrednio przed głosowaniem. Wyborca musi pamiętać, że tylko ta karta jest ważna. Głos złożony na każdej innej karcie jest nieważny, przepada.

We wszystkich obwodach karty wyborcze będą zupełnie jednakowe. Zrobione one będą z białego papieru i opatrzone pieczęcią okręgowej komisji wyborczej. Każda karta zawierać będzie numer i nazwę okręgu wyborczego oraz numery porządkowe, imiona i nazwiska kandydatów na posłów, w takiej kolejności, w jakiej zostali umieszczeni na liście kandydatów.

Obok każdego nazwiska kandydata znajduje się okienko.

W tem okienku wyborca stawiać będzie kreski przy dwóch nazwiskach tych kandydatów, którzy budzą w nim najwięcej zaufania. W każdem okienku trzeba postawić jedną tylko kreskę. Tu zaznaczyć należy, że kreski mogą być postawione w rozmaitych kierunkach, a nawet zamiast kresek mogą być postawione jakieś inne znaczki, byle po jednym w okienku.

Trzeba pamiętać, że każdemu wyborcy przysługuje prawo oznaczenia tylko dwóch kandydatów na karcie wyborczej. Oznaczenie więcej, niż dwóch kandydatów powoduje nieważność takiej karty od głosowania.

Jeśli wyborca zakreśli na karcie wyborczej nazwisko tylko jednego kandydata, wówczas karta jest ważna ale liczy się, że wyborca tylko na jednego posła głosowa, a więc traci w ten sposób drugi głos, do którego był uprawniony.

Natomiast, jeżeli wyborca odda kartę wyborczą niewypełnioną, to jest przy żadnem nazwisku nie postawi kreski, to nie oznacza to, że na nikogo nie głosował. Karty bowiem puste będą liczone tak, jakby wyborca oddał swój głos na kandydatów, umieszczonych na pierwszem i drugiem miejscu listy, wydrukowanej na karcie wyborczej.

Członkowie Kasy Bratniej

wkrótce otrzymają swoje należności

Organizacja biura Kasy Bratniej, mieszczącego się w **gmachu ratusza w Sosnowcu, jest na ukończeniu.** Na kierownika biura został zaangażowany narazie w charakterze p. o. dyrektor Kasy Bratniej p. **Wincenty Lewkowicz**, urzędnik Zakładu ubezpieczeń w Warszawie.

Zdając sobie sprawę z ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się większość członków byłych Kas Brackich, zarząd Kasy wszczął starania, aby **możliwie jaknajprędzej członkowie otrzymali należne im oddawna należności** i za pośrednictwem poczty już wysłano część odpraw w kwocie 100 tysięcy złotych, należnych 140 członkom 6 Kas Bratnich. Odprawy, należne członkom pozostałych 4 Kas Bratnich również wkrótce zostaną wypłacone, **zarząd bowiem dokłada starań, aby w tym miesiącu należności te zostały uregulowane.**

Dodać należy, iż dla otrzymujących odprawy **wprowadzono jeszcze i to udogodnienie, że kiedy dawniej mógł być nakładany areszt na całą należną członkowi kwotę**, obecnie, na mocy wyroków sądowych będzie można ściągać tylko jedną piątą należnej członkowi odprawy.

Przyjęto, zwolniono...

Z rynku pracy w Zagłębiu

Na rynku pracy w przemyśle Zagłębia **zaszły ostatnio zmiany następujące: kopalnia Czeladź wysłała na 3-miesięczny urlop turnusowy 64 robotników**, przyjmując na ich miejsce wysłanych uprzednio na urlop turnusowy. **Kopalnia Renard przyjęła 38 robotników z kopalni Reden.**

Huta Milowice zwolniła z walcowni 27 robotników, a **Huta Bankowa 15.** Ci ostatni, skutkiem podeszłego wieku, przejdą na emeryturę. Polskie zakłady przemysłu cynkowego w Będzinie **przyjęły 20 robotników.** Fabryka H. Dietel z braku zamówień **ograniczyła pracę z 6 na 3 dni w tygodniu**, a pozatem wymówiła pracę 84 robotnikom. Ząbkowicka fabryka szkła **zwolniła wszystkich robotników w liczbie 214.** Fabryka Hulczyńskiego w Sosnowcu przyjęła do odlewni 24 robotników, natomiast **fabryka Potoka w Małobądzu wysłała na urlop turnusowy 11 robotników.**

Grochowina uniewinniony

Nie dowiedziono mu zbrodni podpalenia

Wczorajszy dzień procesu przeciwko Mordce Grochowinie, **oskarżonemu o podpalenie sklepu nie zmniejszył zainteresowania publiczności,** a raczej przeciwnie, wzmógł je ze względu na mające nastąpić przemówienia stron, oraz ogłoszenie wyroku.

Onegdaj podawaliśmy zeznania świadków oskarżenia, dziś zajmijmy się przeto choć pokrótce świadkami obrony.

I tak świadkowie Motel Merin i Izrael zeznali przed sądem, że niejednokrotnie zwracali się do osk. Grochowiny z propozycją, ażeby **ubezpieczył sklep od wypadku.** Początkowo Grochowina nie chciał o tem słyszeć, **sczasem jednak uległ ich namowom i sklep ubezpieczył.**

Następnie zeznawał inspektor Tow. Ubezp. „Piast” **Michał Kondelis.** Spisywał on umowę ubezpieczeniową z Grochowiną. Zeznał on, że w kilka dni **po pożarze udał się na polecenie Tow. „Piast” do sklepu Grochowiny,** gdzie przeprowadził szczegółowe obliczenie spalonego częściowo towaru. Wartość tego towaru oszacował na **blisko 4.500 złotych, nie licząc resztek krawieckich,** które nie były ubezpieczone, a których wartość mogła wynosić tysiąc złotych.

Po wyczerpaniu listy świadków, został zamknięty przewód sądowy, po**czem wczoraj zabrał głos prokurator.** Oskarżyciel po szczegółowem omówieniu zeznań niektórych świadków, które — zdaniem jego — całkowicie wykazały winę oskarżonego, **domagał się ukarania winnego, co będzie** niewątpliwie groźnem „memento” **dla** tych wszystkich kupców z ul. Modrzejowskiej, którzy noszą się z zamiarem popełnienia podobnego przestępstwa, ażeby tylko móc uzyskać premję asekuracyjną.

Obrońca oskarżonego adw. Krzemuski w przemówieniu swem stwierdził, że najbardziej może obciążające — jakby się zdawało — zeznanie **złożyła Teofila Grojec,** ale i ono upada, jeśli się weźmie pod uwagę choćby to, że kiedy zobaczyła ona w sieni Grochowinę i poczuła zapach dymu, było już po 10 wieczorem, a więc wtedy, kiedy Grochowina, zawiadomiony o pożarze, otwierał sklep by brać udział w gaszeniu ognia.

Po przemówieniu stron sąd udał się na naradę, poczem ogłoszony został wyrok, którego mocą sąd, **wobec braku dostatecznych podstaw, stwierdzających winę oskarżonego — Grochowinę uniewinnił.**

Oskarżony przyjął wyrok z wyraźnem zadowoleniem.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

ŚRUTEM W GARDŁO.

Kilka miesięcy temu pola Gzichowskie należące do Tow. Sosnowieckiego, **były widownią krwawego zajścia.**

Na pola te udali się przed wieczorem dwaj bezrobotni, **Ludwik Buchacz i Wincenty Maladyn** z Sosnowca. Spotkawszy polowego, Juzefa Tutaja, zwrócili się do niego z prośbą, ażeby pozwolił im zerwać trochę koniczyny dla królików. Tutaj prośbie ich nie odmówił. Kiedy młodzieńcy, po zerwaniu koniczyny, zamierzali się oddalić, usłyszeli nagle okrzyk: stój! i ujrzeli zbliżającego się do nich jakiegoś mężczyznę z dubeltówką na ramieniu. Był to, jak się później okazało, polowy Ignacy Szyda z Zagórza.

Szyda myśląc, że kradli oni koniczynę bez wiedzy Tutaja i wiedząc o tem, że Tutaj niema broni, wystrzelił w kierunku Buchacza i Maladyna. W tej chwili rozległ się jęk i Buchacz raniony śrutem w gardło, brzuch i ręce, zwalił się na ziemię. Nie zwrócił na to uwagi Szyda i jakgdyby nic nie zaszło, oddalił się spokojnie. Tymczasem kolega rannego widząc, że Buchacz nie może podnieść się z ziemi, udał się niezwłocznie do mieszkania jego żony, przy pomocy której zabrał rannego do domu, a następnie odwiózł do szpitala, gdzie Buchacz przeleżał około 3 tygodni.

Epilog tego krwawego zajścia rozegrał się wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Ponieważ jednak na rozprawie oskarżony twierdził, że strzelał do Buchacza z odległości kilkudziesięciu metrów, a poszkodowany, że zbliska, sąd rozprawę odroczył celem zawezwania biegłego rusznikarza, który ma orzec, czy strzał padł zbliska, czy też zdaleka.



ZARĘCZYNY NA ANGIELSKIM DWORZE

Najmłodszy syn króla angielskiego książę Gloucester i jego narzeczona Lady Montagu-Douglas-Scott.

KRONIKA ZAWIERCIA

STELLA: Wiosenna Parada.

× **TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA W ZAWIERCIU.** Dziś, dnia 6 bm. o godz. 8.30 Teatr Miejski z Sosnowca gra w Zawierciu w sali kino-teatru „Stella“ doskonałą komedję St. Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta i tyran“.

× **MOSZEK GOLDSZER NA WOLNOŚCI.** Zarządzeniem sędziego śledczego w Zawierciu, wczoraj został zwolniony z aresztu miejskiego mieszkaniec Zawiercia Moszek Goldszer, oskarżony przez Karbownik Genowefę. zamieszkałą w Dąbrowie Górniczej, o dokonanie na niej gwałtu.

× **NIEDOSZŁE SAMOBÓJSTWO.** Onegdaj około godz. 11 wiecz. robotnik cementowni „Wysoka“ w Wysokiej pod Zawierciem 25-letni Jan Drozdowski usiłował popełnić samobójstwo, strzelając do siebie z pistoletu. Niedoszły samobójca odwieziony został w ciężkim stanie do szpitala ubezpieczalni w Zawierciu. Jak się dowiadujemy stan Drozdowskiego jest b. groźny i istnieje mała nadzieja utrzymania go przy życiu. Przyczyna targnięcia się na życie jest nieznana.

× **WYSKOCZYŁ Z POCIĄGU.** Wczoraj około godziny 3 popoł. z pociągu osobowego nr. 216, zdążającego od Zawiercia do Myszkowa, obok wsi Kręciwilk wyskoczył w czasie biegu pociągu 35-letni Tobczyk Edmund, zamieszkały na Rakowie pod Częstochową. Tobczyk doznał b. poważnego pokaleczenia. Odwieziono go do szpitala.

KRONIKA OLKUSZA

Uroczystość strażacka
W PILICY

W ub. niedzielę w Pilicy odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia autopogotowia miejscowej straży pożarnej.

Po uroczystem nabożeństwie poświęcenia dokonał ks. wikary Kotwicki przy udziale okolicznych straży i licznie zebranej publiczności z Pilicy i okolicy. Rodzicami chrzestnymi byli pp.: Stanisław Arkuszewski (prezes straży) — Barbara Mossówna, rejent Jan Stachnik — Krystyna Arkuszewska, Edw. Kwapisz (naczelnik rejonu pilickiego) — Janina Stachnikowa.

Popołudniu w parku zamkowym, odbyła się zabawa z loterją fantową na dochód straży. Zabawa cieszyła się ogromnem powodzeniem.

Nowe autopogotowie przedstawia się okazale. Powstało ono kosztem około 7.000 zł. dzięki wysiłkom zarządu, poparciu PZUW i pomocy miejscowego społeczeństwa, u którego straż cieszy się wielką sympatją.

Po uruchomieniu poświęconego autopogotowia, straż w Pilicy jest całkowicie zmotoryzowaną i najlepiej zaopatrzoną w powiecie: posiada autopogotowie, motopompę i beczkowóz samochodowy.

—x—

Fabryka fałszywych monet
W WOLBROMIU

Policja wykryła fabrykę fałszywych monet 10, 5, 2 i 1 złotowych, *mieszczącą się w Wolbromiu*. Aresztowano 3 *osoby zmieszane w fałszerstwo*. Skonfiskowano na miejscu pewną ilość gotowych falsyfikatów oraz przyrządy, służące do podrabiania.

Falsyfikaty, jak stwierdzono *rozpowszechniane były głównie na terenie powiatów Olkuskiego i Miechowskiego.*

——xx——

× **EGZAMINY W STRAŻACH.** W tych dniach zakończone zostały egzaminy oficerów i podoficerów straży z rejonów w Żarnowcu i Smardzowicach. Spośród 32 przeegzaminowanych w obydwóch miejscowościach, primusami byli pp.: Kazimierz Kulka ze straży żarnowieckiej i Jan Krzystanek ze straży smardzowickiej. Komisję egzaminacyjną stanowili pp.: instruktor powiat. (przewodniczący), E. Sokołowski z Woli Libertowskiej, R. Hoinkes z Wolbromia i Supernak z Olkusza.

× **WALKA Z KORÓWKĄ WEŁNISTĄ.** Nowo zaangażowany do OTO i KR instruktor ogrodniczy p. Rogóski odwiedza narazie większe ogrody i sady na terenie powiatu, gdzie prowadzi walkę z korówką wełnistą, która czyni wielkie szkody w drzewach owocowych.

×**KOMUNISTA POD KLUCZEM.** Podczas rozlepiania plakatów antypaństwowych w ogrodzie miejskim w Olkuszu, został zatrzymany 18-letni mieszkaniec Olkusza, Juda Rosenfeld.

×**CZTERY KRADZIEŻE JEDNEJ NOCY W ŻARNOWCU.** W nocy na 4 bm. nieznani sprawcy okradli w Żarnowcu: Wincentego Otoka (garderoba i poduszki, wartości 145 zł.), Jana Kierońskiego (wieprza), Romana Mazura (garderoba i bielizna, wartości 270 zł.) i Piotra Mazurkiewicza (2 poduszki). Jak wskazują ślady wszystkich czterech kradzieży dokonali jedni i ci sami sprawcy.

× **ZNÓW KRADZIEŻ W DOMACH FABR. W WOLBROMIU.** Onegdajszej nocy niewykryty sprawca skradł z mieszkania Stefanji Pluta, wdowy, zamieszkałej w domach fabr. „Wolbrom“, garderobę, biżuterję i gotówki zł. 320. Ogólna strata wynosi około zł. 550.

Dochodzenie na podstawie anonimu
Zasadnicza instrukcja władz

Ministerstwo Sprawiedliwości i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiły zasadniczą instrukcję o *ściganiu przestępców*, która weszła w życie z dniem wczorajszym.

Instrukcja przewiduje, iż *powodem wszczęcia dochodzenia przez policję być mogą poza zameldowaniami, wieścią publiczną także i anonimy.* Dochodzenie podjęte na podstawie anonimów musi być jednakże dokładnie sprawdzone w sposób nierzucający podejrzeń na osobę przeciwko której anonim jest skierowany. *Doniesienia anonimowe*, które się nie sprawdzą, będą powodem dochodzenia dla ujawnienia autora rzucającego fałszywe oskarżenia.

Specjalne przepisy omawiają *sprawę rewizyj i aresztowań*. Postanowienia Sądu o aresztowaniu muszą być doręczone osobom zatrzymanym przed upływem 48 godzin. Termin ten biegnie mimo dni świątecznych.

Aresztowanie sędziego nastąpić może jedynie w wypadku schwytania go *na gorącym uczynku zbrodni*. Posłów i senatorów nie wolno aresztować w sprawach związanych z uczestnictwem ich w pracach ciał ustawodawczych.

Przy dochodzeniach policyjnych *przeciwko nieletnim przestępcom* zwracana ma być uwaga na stopień rozwoju umysłowego i rozeznanie sprawcy, stosunki materjalne i rodzinne. Instrukcja zwraca uwagę władz policyjnych na niedopuszczalność zatrzymywania osób eksterytorjalnych, jak członków Korpusu Dyplomatycznego. W razie potrzeby dyplomaci mogą być tylko legitymowani.

Podczas przeprowadzania rewizyj organa P.P. mogą przeglądać korespondencję tylko u osób *podejrzanych przeciwko którym podjęto dochodzenie*. Sprawdzenie korespondencji osób niepodejrzanych nastąpić może tylko za ich zgodą. Zatrzymywanie listów, depesz i kontrola rozmów telefonicznych *wymaga aprobaty władz prokuratorskich* lub też wniosku do Sądu Grodzkiego.

Organa P.P. w ściganiu przestępstw współpracować mają ściśle z prokuraturą.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Prace nad uruchomieniem sieci chłodniczej

Prace podjęte, na podstawie uchwały Komitetu ekonomicznego ministrów, poza inwestycjami w dziedzinie urządzeń technicznych, uprawniających obrót artykułami rolniczemi, oraz budową sieci elewatorów i śpichrzów zbożowych i inwestycjami w mleczarstwie mają na celu rozbudowę sieci chłodniczej, a mianowicie chłodni konsumcyjnych, eksportowych i producenckich.

Komitet chłodnictwa, który od roku 1934 bada sprawę rozmieszczenia sieci chłodniczej w Polsce, uznał za konieczne zbudowanie stosunkowo małej ilości większych chłodni ogólnego użytku w ośrodkach konsumcyjnych, przedewszystkiem zaś w Warszawie, na dalszy plan natomiast wysuwa sprawę budowy mniejszych chłodni w ośrodkach produkcyjnych. Orjentacyjny projekt chłodni ogólnego użytku w Warszawie przewiduje możliwość przechowywania szybko psujących się artykułów rolniczych, których czasowo przetrzymanie może mieć znaczenie zarówno dla eksportu, jak i dla zaopatrzenia stolicy oraz najbliższych okolic.

W chłodni tej byłyby przechowywane: mięso, jaja, drób, ryby, masło, tłuszcze, sery, grzyby, owoce i warzywa. Powierzchnię chłodni oblicza się na 2.500 m. kw. netto. Administracją funduszów, przeznaczoną na budowę chłodni ma się zająć Państwowy Bank Rolny.

Poza budową chłodni w Warszawie przewiduje się w miarę możności finansowych budowę kilku chłodni ogólnego użytku w większych ośrodkach konsumcyjnych, jak np. w Łodzi, Wilnie, Katowicach i Poznaniu.

Obok budowy chłodni konsumcyjnych w większych ośrodkach miejskich przewidziana jest rozbudowa sieci chłodni producenckich w terenie. Koszty budowy tego rodzaju chłodni są znacznie mniejsze ze względu na stosowanie naturalnego ochładzania lodem. Chłodnie producenckie byłyby zbiornicami produktów szybko psujących się, pochodzących z danego ośrodka produkcyjnego, skąd byłyby przewożone do większych chłodni konsumenckich względnie eksportowych.

Budowę chłodni i ich eksploatację będą przeprowadzały zrzeszenia producenckie, jak np. spółdzielnie.

Kronika gospodarcza.

NOWY OKÓLNIK W SPRAWIE ULG W ZALEGŁOŚCIACH PODATKOWYCH. W związku z wysuwanemi przez niektóre Izby skarbowe wątpliwościami co do niektórych przepisów rozporządzenia z dnia 15 kwietnia rb. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych, Ministerstwo skarbu rozesłało wyjaśniający okólnik do wszystkich Izb i urzędów skarbowych. Okólnik wyjaśnia, że w wypadkach, gdy na pokrycie zaległości podatkowych sprzed 1 kwietnia 1933 r., płatnik przed dniem wejścia w życie rozporządzenia zaofiarował swoją wierzytelność do skarbu państwa, ulgom podlega tylko pozostała część zaległości, po zmniejszeniu o zaofiarowaną wierzytelność bez względu na to, czy przelew tej wierzytelności do kas skarbowych nastąpił również przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia, czy też po tym dniu albo też wcale jeszcze nie nastąpił. Przewidziany w rozporządzeniu termin 15 maja rb. dla zrzeczenia się ulg dawnych nie obowiązuje płatników, którzy w latach 1933-34 i 1934-35 nie mieli przypisanego podatku i prawa do ulg z mocy tego rozporządzenia dopiero obecnie nabyli. Dla tych płatników termin zrzeczenia się został wyznaczony na 1 sierpnia rb.

UŁATWIENIA CELNE W GDYNI. W nr. 202 „Monitora Polskiego“ z dnia 4 września ukazało się zarządzenie ministra skarbu z dnia 29 sierpnia b.r. w sprawie upoważnienia Dyrekcyj Ceł i Urzędu Celnego w Gdyni do zarządzenia zwrotów różnicy należności celnych powstałych wskutek dodatkowego zastosowania cła zniżonego lub zwolnienia od cła.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-AUSTRJACKIE. Dodatkowe rokowania handlowe polsko-austrjackie, które odbywały się w czerwcu r.b. w Warszawie i zostały przerwane, będą wznowione prawdopodobnie w październiku r. b.

COFAMY SIĘ W PRODUKCJI WĘGLA. Według ostatnich danych, ogłoszonych przez Międzynarodowy instytut handlu, w maju b. roku produkcja węgla wynosiła w Stanach Zjednoczonych 31,7 miljon., w Anglji — 19.3 miljony ton, w Niemczech 11.6 miljonów t., w Rosji — 8 miljonów ton, we Francji 3.9 miljony ton, w Japonji 3 miljony ton, w Belgji 2.1 miljon ton, w Polsce 2 milj. ton. Polska zajmuje więc ósme miejsce w produkcji, gdy w r. 1928 zajmowała miejsce piąte. W ciągu tych siedmiu lat Polska została wyprzedzona przez Rosję, Japonję i Belgję.

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA TRZECIĄ DEKADĘ SIERPNIA. W ciągu 3-ej dekady sierpnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0.2 milj. zł. do 311.5 milj. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 0,5 milj. zł. do 10.8 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 33,3 milj. zł. do 765,3 milj. zł., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 27.5 milj. zł. do 649.6 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 2 milj. zł. do 59.6 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 3.5 milj. zł. do 56,1 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 32,8 milj. zł. do 10.6 milj. zł. Pozycje „inne aktywa“ zwiększyły się: pierwsze o 2.7 milj. zł. do 156,8 milj. zł., druga zaś o 1,4 milj. zł. do 300.6 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 63.4 milj. zł. do 158.6 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 70,0 milj. zł. do 982,5 milj. zł. pokrycie złotem obniżyło się do 49.13 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 19 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawowych 6 proc.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

WRZEŚNIOWY NUMER „PANI DOMU“. Wrześniowy numer Pani Domu przynosi nam ciekawą wiadomość, że pismo Pani Domu będzie od 1 października wychodzić dwa razy w miesiącu, co zwiększy objętość pisma i pozwoli na większe zaktualizowanie treści. Cena prenumeraty pozostanie bez zmiany.

Nasze dzieci powróciły do szkoły! Przynoszą z sobą do domów wiele radości, ale powrót ich nasuwa rodzicom szereg wychowawczych zagadnień. Mówi o nich art. wstępny wrześniowego numeru Pani Domu. Z powrotem dzieci wiąże się też ściśle art. o drugich śniadaniach do szkoły i do biura.

Wciąż jeszcze spotyka się zdanie, że praca domowa kobiet jest zajęciem tylko mechanicznem. Przeczy temu twierdzenie art. Stefanji Szoberowej, dowodzący, że organizacja gospodarstwa, wprowadzając czynnik myślowy, jest procesem twórczym wyzwalającym siły umysłowe i fizyczne.

Jednem z ważnych zagadnień organizacji domu jest sprawa służby domowej. Zagadnienie to omawia art. „Warunki społeczne, ekonomiczne i prawne służby domowej w różnych krajach“, oparty na odczycie p. Erny Magnus.

Jak w urządzeniu mieszkania realizować postęp, do którego stosujemy się we wszystkich dziedzinach życia, mówi art. „Moda, moda... a mieszkanie“?, w którym autor zestawia dawne sposoby urządzania mieszkań z dzisiejszemi, opartemi na prostocie i wygodzie.

Jesień przynosi gospodyniom wiele nowych zajęć. Coraz tańsze są owoce i grzyby, to też trzeba korzystać z tego i zaopatrzyć dom na zimę w przetwory. Jak postępować z grzybami świeżemi, suszonemi i marynowanemi, przepisy na aktualne przetwory i potrawy, na napój bezalkoholowy z jabłek i cydr z odpadków — oto obszerny w tym numerze dział kulinarny.

W cyklu artykułów o walce z robactwem autorka omawia pchły i pluskwy i skuteczne sposoby walki z tą plagą mieszkań.

Opisy praktycznych domowych sukien dla pań i dla dzieci, sprzętów i bezpiecznika gazowego, polecanych przez Instytut Gosp. Dom. oraz kronika Związku Pań Domu — dopełniają treści numeru.

Pismo Pani Domu nabyć można w większych księgarniach, w kioskach gazetowych w „Ruchu“ oraz w Administracji Pani Domu Warszawa, Nowy Świat 9.

Księgarnia w restauracji

Właściciel jednej z restauracyj w Madrycie, któremu przesilenie gospodarcze dało się tak we znaki, że był już bliski bankructwa, wpadł na pomysł oryginalny.

Oto część swojej restauracji zamienił na księgarnię, w drugiej zaś części urządził bufet, poczem ogłosił w dziennikach, że kto w jego księgarni restauracji nabędzie za pewną cenę książkę, **ten otrzyma bezpłatnie jedzenie i napoje.**

Pomysł ten miał nadzwyczajne powodzenie. Tego samego jeszcze dnia w którym ukazały się ogłoszenia restauratora, do księgarni-restauracji jego napływ był tak olbrzymi, że **musiano zakład ten zamknąć na kilka godzin, aby się goście nie podusili.**

Odtego dnia księgarnia-restauracja jest wciąż tak przepełniona, że właściciel jej ma podobno zamiar otworzyć kilka filij w Madrycie.

Z CAŁEJ POLSKI

UCZENI ANGIELSCY ZJADĄ DO BISKUPINA

Doniosłe odkrycia archeologiczne w Biskupinie pod Żninem wywołały olbrzymie zainteresowanie wśród uczonych zagranicznych. Dla zwiedzenia najstarszej w Europie osady z epoki bagiennej przybędzie do Biskupina w drugiej połowie b. m. grupa archeologów z Anglji.

ŚMIERĆ TRZECH ROBOTNIKÓW

W zakładach przemysłowych w Wolicy pod Kielcami nastąpił podczas pracy, z nieustalonej dotychczas przyczyny, **wybuch pieca cementowego.** Wskutek wybuchu ponieśli śmierć robotnicy: Stefan Gajek i Jakób Cyzyl, zaś Jan Dudek doznał bardzo ciężkich obrażeń i przewieziony do szpitala, **wkrótce zmarł.**

Na miejsce katastrofy przybyły władze śledcze i sądowe, oraz specjalna komisja techniczna, aby zbadać przyczynę strasznego wypadku.

Ochłodzenie pieca potrwa kilka dni, dlatego też pobrano narazie próby surówki i koksu, celem wykonania analizy chemicznej. W toku śledztwa ustalono, że podobny wybuch **zdarzył się już przed kilku dniami,** lecz nie zawiadomiono o tem odpowiednich władz.

SZKIELETY Z 1863 ROKU ZNALEZIONO W WAWRZE

Podczas kopania fundamentów w Wawrze robotnicy znaleźli kilka szkieletów ludzkich.

Wedle przypuszczeń, szkielety te znajdowały się w ziemi od 1863 roku, na co wskazują znalezione resztki mundurów, guziki i tp. Zwłoki wydobyto i zabezpieczono na miejscu do czasu przybycia specjalnej komisji z Warszawy.

Komisja przybędzie dzisiaj i zadecyduje o dalszych ich losach. Prawdopodobnie odbędzie się **pogrzeb na cmentarz miejscowy.** Wszystkie szkielety umieszczone będą w jednej trumnie.

KLĘSKA SUSZY W WIELKOPOLSCE.

Z najbardziej dotkniętej klęską suszy powiatu średzkiego, obornickiego, śleńskiego i kościańskiego nadchodzą wstrząsające wiadomości. Oto w niektórych okolicach brak wody nietylko dla bydła ale nawet dla ludzi, gdyż **powysychały rzeczki i studnie.** W niektórych wsiach w przeciągu trzech miesięcy **nie spadła ani kropelka deszczu.** Oczywiście w tych warunkach przepadły zupełnie ziemniaki, buraki i inne okopowe. Ziemniaki wykopane z ziemi są zeschnięte a rozmiarami przypominają raczej orzechy laskowe. Pastwiska są zupełnie wysuszone, tak że wyżywienie bydła nastręcza duże trudności.

Z dotkniętej suszą Wielkopolski, rolnicy rozpoczęli **wyprzedawać bydło i trzodę,** co na razie zahamowało zwyżkę cen, lecz oczywiście w przyszłości wywrze skutek przeciwny. W ostatnich dniach w niektórych okolicach Wielkopolski **spadły deszcze, które jednak nic już nie pomogą.**

Miarą suszy panującej w Wielkopolsce jest fakt, że w niektórych okolicach **także lasy sosnowe straciły igliwie** i wedle opinji rzeczoznawców **mogą już nie odżyć.** Całe połacie Wielkopolski robią wrażenie pustyni.

Wobec tego, ludność pije taką wodę, jaką zdoła zdobyć, **szerzą się już choroby.**

Obecnie organizowana jest **pomoc dla dotkniętych niebywałą klęską suszy. Wojewódzki komitet powodziowy w** Krakowie przekazał na ręce wojewody dr. Kwaśniewskiego 50 tys. zł. **na pomoc** dla wielkopolskiego rolnictwa **dotkniętego klęską suszy.**

NIEZWYKŁA DESPERATKA

W Orzechowie pod Wrześnią odbywała się w ub. niedzielę zabawa. Wśród obecnych znalazła się robotnica ze Strzeżowa, niej. Pijacka. Dziewczyna zabawiała się aż do rana, a matka zaniepokojona nieobecnością dziewczyny, przybyła na zabawę, **uzbrojona w laskę...** Zajście to widziała jedna z koleżanek Pijackiej, która nazajutrz pozwoliła sobie **na docinki.** Pijacka **przejęła się** drwinami koleżanki do tego stopnia, że w zamiarze samobójczym **wyskoczyła z okna III piętra fabryki.** Trzeba trafu, że w czasie, gdy Pijacka spadała na ziemię, **przechodził tam pewien robotnik, na którego dziewczyna spadła całym ciężarem.** Robotnik uległ dotkliwemu poturbowaniu. **Sama zaś Pijacka wyszła z opresji względnie cało.**

Trzecią ofiarą tego wypadku był pewien robotnik, który widząc tę tragiczną scenę, **przejął się tak dalece, że stracił przytomność i zaniemówił.**

Ładne stosuneczki

w rodzinie książąt Pszczyńskich

Cywilny Sąd Okręgowy w Katowicach rozpatrywał w środę dwie sprawy **starego księcia Pszczyńskiego.** Jedna sprawa toczyła się *o rozwód*, druga natomiast o alimenta dla syna jego, *hrabiego Bolko von Hochberga.* Sprawy te wywołały wielkie zainteresowanie nietylko w sferach prawniczych, ale także poza niemi.

Sprawa rozwodowa przedstawia się **następująco:** Stary książę Pszczyński Hans, liczy obecnie 70 lat. Pierwsze małżeństwo zawarł on w roku 1891 w Londynie z *Daisy Marją Teresą Oliwią Cornwallis-West* z rodu Earls De La Wart. Małżeństwo to zostało rozwiązane w roku 1925 *przez sąd w Berlinie.* Z małżeństwa tego urodziło się trzech synów, a mianowicie: *Henryk*, książę na Pszczynie, hrabia *Aleksander Hochberg* i hrabia *Bolko Hochberg.*

Następnie stary książę Pszczyński zawarł drugie małżeństwo z arystokratką hiszpańską markizą Klotyldą *de v Candamo*, spokrewnioną z hiszpańskim domem królewskim. Ślub odbył się w Londynie, a ponieważ małżonka księcia Pszczyńskiego była spokrewniona również z domem królewskim Anglji, w obrzędzie ślubnym brał również udział *przedstawiciel dworu angielskiego.*

I to małżeństwo zostało w roku 1934 w marcu *rozwiązane*, a z rozwódką wszedł w związki małżeńskie najmłodszy syn księcia Pszczyńskiego, *Bolko Hochberg.* Stary książę Pszczyński, chcąc nareszcie uporządkować swe stosunki rodowe wobec władz polskich, wniósł powództwo *celem zalegalizowania berlińskiego wyroku rozwodowego przez sądy polskie.*

W procesie przed polskiemi sądami istnieje spór prawny, a mianowicie, czy wyrok niemiecki *jest ważny także w Polsce*, oraz czy sąd katowicki jest właściwy do rozpatrywania tej sprawy. Ta kwestja prawna jest przedmiotem obecnego procesu. Rozprawa toczyła się *przy drzwiach zamkniętych*, gdyż wobec nowej procedury postępowania cywilnego, wszystkie procesy rozwodowe muszą być niejawne. Rozprawa środowa została *odroczona*, gdyż sąd zażądał przedłożenia nowych dokumentów, a przedewszystkiem zamierza zapoznać się z *prawem hiszpańskiem*, które w niniejszej sprawie znajdzie częściowo zastosowanie. Jako tłumacza prawa hiszpańskiego na język polski wezwano zaprzysiężonego tłumacza języków hiszpańskiego i angielskiego dr. Budka z Katowic. Termin nowej rozprawy zostanie wyznaczony na piśmie, najprawdopodobniej w ciągu przyszłego miesiąca.

Następna sprawa dotyczy skargi syna księcia Pszczyńskiego, *Bolka hrabiego Hochberga*, męża poprzedniej żony swego ojca, *o alimenty.* Bolko Hochberg przebywał przez kilka miesięcy *w Warszawie i jest obywatelem polskim*, obecnie zaś zamieszkuje w Monachjum. Stawił on swego czasu do sądów polskich wniosek *o wyznaczenie kuratora nad majątkami fideikomisowemi* i następnie przed rozpatrzeniem sprawy księcia Pszczyńskiego w Genewie wniosek swój wycofał. Żąda on od swego ojca *6 tysięcy zł. miesięcznie*, a książę Pszczyński daje mu dobrowolnie tylko 1.500 zł. miesięcznie, twierdząc, że więcej nie może płacić.

I ta sprawa została *odroczona* celem przedłożenia kilku nowych dokumentów. Termin nast. sprawy będzie wyznaczony w przyszłym miesiącu. Wyroki w tych sprawach budzą wielkie zainteresowanie również w sferach prawniczych ze względu na zarzuty prawne, podnoszone w tych sprawach przez strony.



KRZYŻ NAD ADDIS ABEBĄ
Koptyjsko-katolicka świątynia w stolicy Abisynji.

Polacy zdobywają

szczyty Kaukazu

Polska wyprawa wróciła z Kaukazu i poszczycić się może następującemi sukcesami:

Dnia 4 sierpnia polska grupa alpinistyczna wyprawy przeszła przez przełęcz **Dychni-Ausz (3870 m.)** na lodowiec Bezingi, w okolicy którego działała do dnia 23 sierpnia.

W ciągu pierwszego tygodnia pobytu panowała niepogoda, która uniemożliwiła działalność alpinistyczną. Próba wejścia na szczyt Katuin oraz Gestoła, podjęta w tym czasie przez inż. Stefana Bernadzikiewicza i inż. Jakóba Bujaka, **została udaremniona przez opady śnieżne.** Alpiniści musieli zawrócić z przełęczy Canner (4000 m.).

Dnia 11 sierpnia inż. S. Bernadzikiewicz, inż. J. Bujak, inż. B. Chwaściński oraz W. Ostrowski wyszli z Misses-Kosz z zamiarem wejścia południową ścianą na szczyt Dych-Tau (5198 m.). Następnego dnia **burza śnieżna** zmusiła alpinistów do biwakowania w ścianie na wysokości 4900 m., przyczem **przez całą noc padał śnieg.** Wobec znacznej ilości świeżego śniegu i trwającej nadal niepogody, musiano **zrezygnować z wejścia na szczyt.** Przy opuszczaniu się ze szczytu dnia 11 sierpnia alpiniści podzielili się na dwie grupy. Inż. B. Chwaściński i W. Ostrowski weszli na szczyt Semienowskiego (4051 m.), inż. S. Bernadzikiewicz i inż. J. Bujak w dn. 14 i 15 sierpnia, mimo trwającej nadal niepogody i śnieżycy, weszli na **szczyt Baszcha-Aus** (4450 m.). W ostatnim tygodniu pobytu wyprawy w górach panowała piękna pogoda, to też dnia 18 sierpnia inż. B. Chwaściński i W. Ostrowski wyruszyli ponownie na zdobycie szczytu Dych-Tau. Niedyspozycja inż. Chwaścińskiego, będąca rezultatem kontuzyj, odniesionych przez niego w czasie wypadku na Nookau-Sauz-Kaya spowodowała, **że i ten atak załamał się na wysokości około 4000 m.** Inż. Chwaściński zmuszony był zrezygnować z dalszej działalności alpinistycznej.

Wreszcie ataki polskie na Dych-Tau zostały uwieńczone zdobyciem tego szczytu (jego południowej ściany) w dn. od 20 do 22 sierpnia **przez Wiktora Ostrowskiego w towarzystwie sowieckiego alpinisty Aloszy Malejnowa,** którego brat parę dni przedtem zginął na Dych-Tau w czasie próby osiągnięcia szczytu.

Dych-Tau (5198 m.), drugi **pod** względem wysokości szczyt Kaukazu, był do roku bieżącego zdobyty **zaledwie 6 razy.** W r. b. był **przedmiotem** wielokrotnych ataków alpinistów **francuskich (4 próby wejścia bezskuteczne),** austrjackich, **sowieckich i niemieckich.** Na 10 zgórą prób powodzeniem zostały uwieńczone: **próba austrjacka 18 sierpnia, polska — 21 sierpnia, niemiecka — 22 sierpnia.**

Równocześnie z wejściem na Dych-Tau inż. Jakób Bujak i inż. Stefan Bernadzikiewicz weszli **w dniach 17—20 sierpnia na trzeci szczyt pod względem wysokości szczyt Kaukazu,** zwany Szkhara (5184 m.), drogą od północnego-wschodu. Jest to **piąte wogóle wejście na ten szczyt.**

Należy zaznaczyć, że zarówno Dych Tau, jak i Szkhara, chociaż **ustępują** nieco wysokością Elbrusowi, to jednak **przewyższają go wielokrotnie trudnościami wejścia.**

Dnia 23 ub. m. grupa alpinistyczna zwinęła obóz na lodowcu Bezingi i po dwóch dniach marszu **zeszła do miejscowości Nalczyk,** gdzie nastąpiło połączenie się z grupą naukową **przed udaniem się w drogę powrotną do kraju.**

NA WESOŁO



ROZSTRZYGAJĄCA CHWILA

— Teraz się nareszcie rozstrzygnie, czy będę toreadorem czy skoczkiem!

——xx——

MIŁE DZIECKO.

— Stryjaszku, kiedy sobie umyjesz charakter.
— Co ty pleciesz, chłopcze?
— A bo mamusia mówiła, że masz czarny charakter!

SPOSTRZEGAWCZOŚĆ.

Mama przyłapuje małą Jadzię na kłamstwie, a raczej wypieraniu się. — Poucza ją więc o tem, jak to brzydko jest kłamać i w końcu oświadcza:
— Widzisz Jadziuniu, gdy ja byłam w twoim wieku, to nigdy nie kłamałam.
— A kiedy mamusia zaczęła? — pyta Jadzia.



MUSSOLINI NAD GRANICĄ AUSTRJI
Podczas manewrów włoskich w Południowym Tyrolu Mussolini zatrzymał się nad granicą austrjacką i tam się sfotografował.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Niemcy najgroźniejszymi przeciwnikami!

w turnieju o puhar „Gordon - Benneta

Zawody balonowe o puhar „Gordon Bennetta", które odbędą się w Warszawie już za 9 dni, emocjonują wszystkich miłośników lotnictwa. Nic dziwnego, ponieważ polska ekipa staje do decydującej rozgrywki z najlepszymi pilotami balonowymi 6 państw *by utrzymać w swem posiadaniu zdobyty dwukrotnie puhar.*

Do najgroźniejszych naszych przeciwników należą niewątpliwie *Niemcy*. Dotychczas wiadomo było, że wysyłają na zawody 3 balony, z których 2, mianowicie „Erik Deku" i „Alfred Hildebrandt" są balonami nowemi, zbudowanemi specjalnie na te zawody z najlżejszej tkaniny, jaką mogą produkować Niemcy. Niestety *niewiadomo dotychczas nic o wadze tych balonów*, trudno więc je porównywać z naszemi balonami, które dotąd posiadały rekordowo małą wagę.

Ekipa niemiecka jest *bardzo groźna*, ponieważ składa się z wytrawnych pilotów. W skład jej wchodzą: *Otto Bertram*, który od 11 lat uprawia sport balonowy, brał dwukrotnie udział w zawodach „Gordon Bennetta", mianowicie w Ameryce i Bazylei oraz posiada liczne odznaki i nagrody za swoje wspaniałe wyczyny. Leci z nim również doskonały pilot. *Wilhelm Prehm*. Na drugim balonie „Deutschland", leci as światowej sławy, *Eugenjusz Stüber*, który zdobył międzynarodowy rekord lotu na odległość. Trzeci balon będzie pilotowany przez *Karola Götze*, który dwukrotnie brał udział w zawodach „Gordon Bennetta" i w roku zeszłym startował w Warszawie. Załoga niemiecka składa się z *pilotów ambitnych i rutynowych*. Są to przeciwnicy niebezpieczni.

Skład polskiej ekipy jest dobrze znany. Lecą piloci, którzy podczas ubiegłych zawodów dali dowód swej niezwykłej sprawności, wiedzy i rutyny, zdobywając pierwsze, drugie i czwarte miejsce. Polską załogę uzupełniono w ten sposób, że *razem z kpt Burzyńskim lecieć będzie por. Wysocki*, pilot balonowy od 4-ch lat, uczestnik lotów stratosferycznych.

Trzy balony zagraniczne, które wezmą udział w zawodach, są już w Warszawie, mianowicie: *„Zurich III"* balon szwajcarski, *„Belgica"* belgijski i „Toruń", który wypożyczamy holendrom. Nadejście pozostałych 7 balonów spodziewane jest lada dzień.

—xx—

RACJA.

— Widziałam już pańską twarz w innem miejscu...

— Pani się myli. Moja twarz znajduje się już od urodzenia na tem samem miejscu!

W BIURZE.

— Za każdym razem, gdy wchodzę, zastaję pana drzemiącego, — irytuje się szef. Widocznie siły pana opuszczają!

— Nie, panie szefie, tylko słuch. Nie słyszę, gdy pan wchodzi!

Kronika sportowa

Zagłębie Dąbrowskie — Częstochowa

W niedzielę dnia 15 b.m. odbędzie się w Sosnowcu na stadjonie Unji mecz piłkarski reprezentacyj Zagłębia Dąbrowskiego i Częstochowy.

Sądzić należy, że reprezentacja zostanie zestawiona nie w taki sposób jak na poprzednim meczu w Częstochowie, gdzie jak wiadomo pokonana została w stosunku 2:0.

Mistrzostwa tenisowe Czeladzi

7 bm. rozpoczynają się mistrzostwa tenisowe Czeladzi. Do turnieju zgłosiło się już szereg zawodników, a dalsze zgłoszenia przyjmowane są do 6 bm. włącznie, w magistracie Czeladzi.

**KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA.
AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE**
Adres sekretarjatu:
Bluszcz, Będzin, ul. Cynkowa 23.
Komunikat Zarządu Nr. 23-35.

1) Wzywa się K.S. „Strzelec" Łagisza do wpłacenia na rzecz T.S. „Orzeł" Bobrowniki sumy zł. 13 — tytułem poniesionych wydatków urządzenia zawodów dnia 23.6 1935 r., na które drużyna Strzelca nie stawiła się. Termin wpłaty 7 dni pod rygorem automatycznego zawieszenia.

2) Wzywa się K.S. „Brygada" Strzemieszyce do wpłacenia na rzecz K.S. „Strzelec" Łagisza sumy zł. 10 z tytułu zawartej umowy w dniu 7 sierpnia 1935 r. Termin wpłaty 14 dni.

3) Podaje się do wiadomości S.S. „Płomień" Milowice, że Zarząd Podokręgu dotychczas nie posiada żadnych wiadomości dotyczących warunków przejazdu i biletów na zawody Niemcy — Polska w Wrocławiu w dniu 15.9 1935 r.

4) Podaje się do wiadomości K.S. „Nad Brynica" Kamyce, że pismo Ich z dnia 28.8 1935 r. załatwiono przychylnie.

5) Podaje się do wiadomości Czeladzkiego K.S. Czeladź, że naskutek zarządzenia Okręgu pismo Ich złożone jako odwołanie od orzeczenia Zarządu Okręgu, może być przesłane do P.Z.P.N. po nadesłaniu przepisowej kaucji.

6) Podaje się do wiadomości S.T.S. „Unja" Sosnowiec, że pismo Ich z dnia 21.8 1935 r. L. 363-35 załatwiono przychylnie.

7) Podaje się do wiadomości, że z dniem 2.9 1935 r. za nieuregulowanie wpisowego do mistrzostw i innych należności podanych w Komunikacie Zarządu Nr. 22-35 pkt. 5 z dnia 29.8 1935 r. zawieszone są w prawach członka następujące kluby:

Klasa „B": Ruch, Cynkownia, Cyklon, Gwiazda Będzin, Orzeł Bobrowniki.

Klasa „C": D.K.S., Gwiazda Sosn., Jaworznik, Jutrznia, Kraft, Makabi Sosn., Makabi Dąbrowa, Nordja, Orzeł Dąbrowa, Strzelecki Sosn., T.U.R., Zw. Strzelecki Niwka, Ząbkowice, Victoria Będzin.

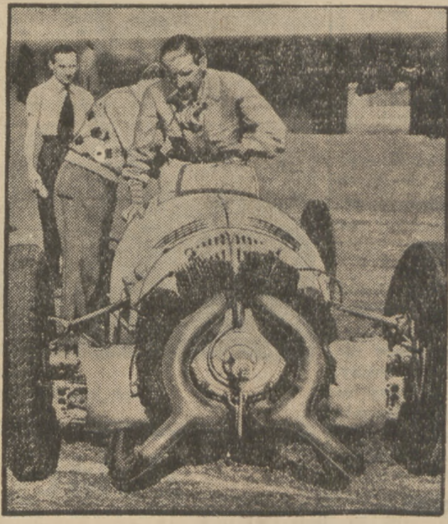
Z klubami temi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów.

Z chwilą wpłacenia należności, zawieszenie znosi się automatycznie.

8) Z polecenia Kiel. Z.O.P.N. w Częstochowie ukarano K.S. Związek Strzelecki Niwka grzywną zł. 3 — za pominięcie drogi służbowej i przesłanie pisma z dnia 6.8 1935 r. L. 36-35 — bezpośrednio do Okręgu. Termin wpłaty 14 dni.

Prezes: (—) **Wł. Wolski.**
wz. Sekretarza: **Wł. Oleksiak.**

Będzin, dn. 6 września 1935 r.



SAMOCHÓD Z MOTOREM LOTNICZYM
zbudowany przez włoską fabrykę Alfa-Romeo.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI